



Marylin Monroe śpiewała kiedyś, że „diamenty są najlepszymi przyjaciółmi kobiety”... Czasy się zmieniły, przeciętna zasobność portfela również, dlatego wiele kobiet znalazło mniej elitarnych „przyjaciół”, na przykład w popularnych sieciówkach odzieżowych. Właśnie dlatego szafy przedstawicielek płci pięknej pękają w szwach, a z drugiej strony kobiety wciąż nie mają się w co ubrać.

Jest jednak rozwiązanie. Wyeksponowanie ubrań tak, aby było je lepiej widać i łatwiej ze sobą łączyć. W tym celu warto zainwestować w przenośną garderobę!

Wśród garderób przenośnych można wybierać pomiędzy ruchomymi – na kółkach – albo stojącymi. I te i te jednak można dowolnie przestawiać w obszarze mieszkania, bo nieobciążone ubraniami są dość lekkie. Co więcej na większe wyjścia lub przed ważnymi okazjami – można je ustawić w centrum salonu i poręcznie kompletować super zestawy... a po zakończeniu po prostu odstawić w mniej widoczne miejsce.

Zakup nie „na oko”

Przygotowując się do kupna garderoby najpierw należy zmierzyć ilość powierzchni, jaka zostanie na nią przeznaczona. Każda ma bowiem określoną szerokość i głębokość. Garderoby stojące mają zazwyczaj stałą wielkość. Garderoby na kółkach – są regulowane i mogą dostosować się do wymiaru wolnej przestrzeni. – Większość garderób ruchomych ma regulowaną wysokość i szerokość. Szerokości garderób zaczynają się już od 70-75 cm i można je zwiększać zazwyczaj do metra, natomiast ich wysokość można regulować aż do prawie 2 metrów – mówi Dorota Kucharska, ekspert ds. garderób w Kuchinox.

Ciężar na miarę

Kupując garderobę należy wziąć pod uwagę ciężar, jaki może ona maksymalnie udźwignąć. Każdy producent podaje na etykiecie produkcyjnej lub opakowaniu maksymalny udźwig drążków i półek garderoby. Minimalne obciążenie dla najmniejszych stendrów na kółkach to 10 kg, maksymalne to ok. 20 kg. Jeśli garderoba składa się z dwóch bliźniaczych drążków łącznie może dźwignąć ciężar 40 kg, więc przyda się do ciężkich jesiennych i zimowych płaszczy czy kurtek.

Ważne przeznaczenie

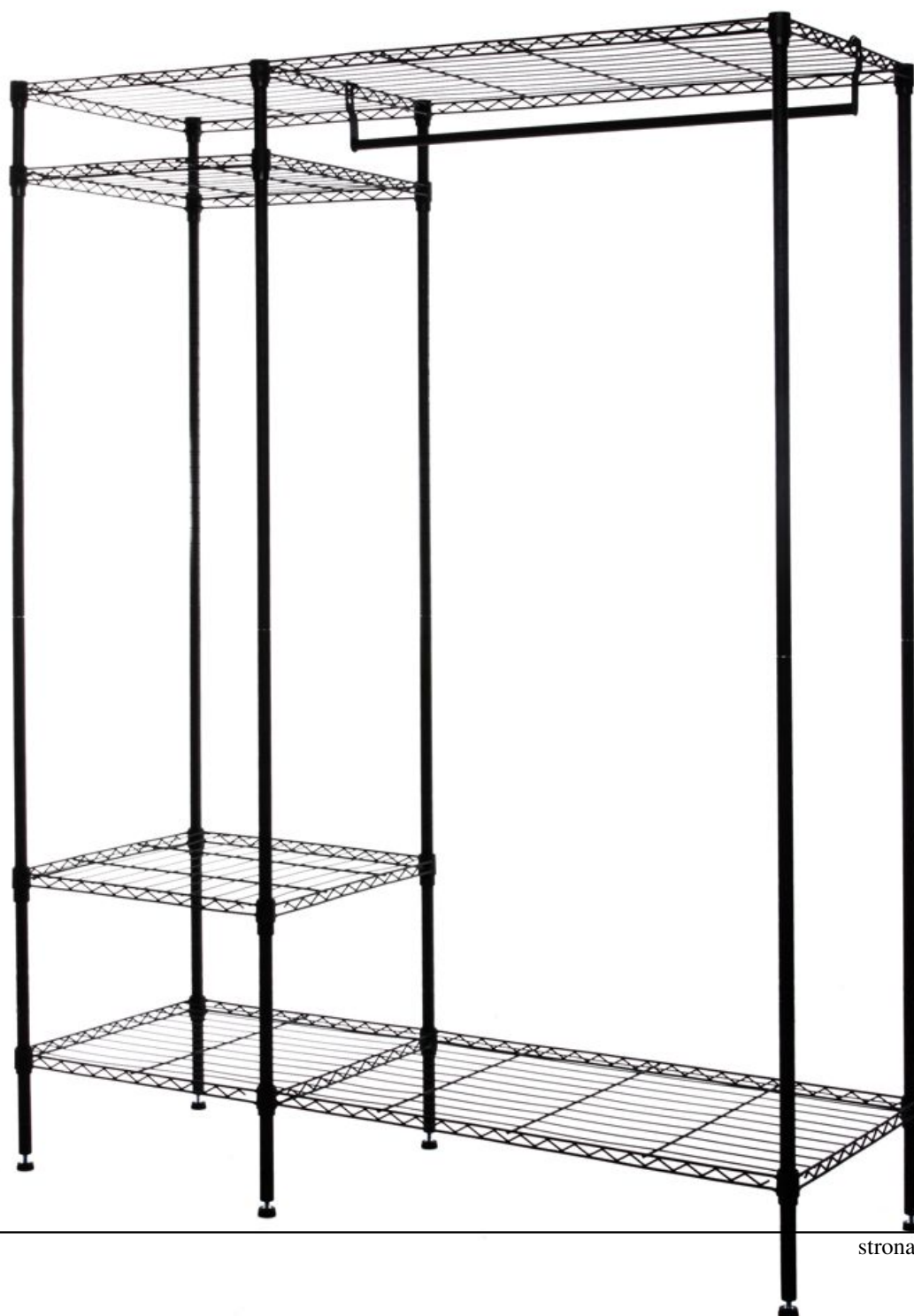
W zależności od tego czy uporządkowania potrzebują ubrania wiszące na wieszakach czy też buty lub walizki można wybierać pomiędzy różnymi typami garderób. Standardowe z drążkami będą odpowiednie do ciuchów wiszących, stojące z półkami na buty i walizki. „Producenci starają się też połączyć te dwie funkcjonalności w jednej garderobie – i tak powstały stendry ruchome, które mają dodatkowe półki na buty czy kapelusze. Taką garderobą w asortymencie Kuchinox jest Marcus – mówi Dorota Kucharska.

Garderoby to rzecz niezwykle przydatna zwłaszcza kobietom, które nigdy „nie mają się w co ubrać”. Ekspozując ubrania tak, by wszystkie dokładnie widzieć i łatwiej zestawiać ze sobą problem braku ciuchów zniknie, a zestawy będą bardziej przemyślane i ciekawsze. Warto zainwestować w zakup garderoby nie tylko z tego względu, ale i z uwagi na relatywnie niewysoki koszt jej zakupu. Za najmniejsze garderoby zapłacimy już od 40 zł, za te z większą ilością opcji – dodatkowymi drążkami czy półkami około 80-150 zł.

Garderoby Kuchinox można kupić między innymi w wybranych sklepach sieci Black Red White i Leroy Merlin.



(fot. Kuchinox) Garderoba z dwoma drążkami o łącznym udźwigu 40 kg jest dobrą opcją dla tych, którzy nie mają gdzie wieszać zimowych okryć.



(fot. Kuchinox) Garderoba stojąca z półkami na przykład na walizki, buty, kapelusze oraz ubrania na wieszakach



(fot. Kuchinox) Klasyczny stender z dodatkowymi półkami na torebki czy buty



(fot. Kuchinox) Garderoba może wyglądać dobrze nawet w eleganckich pomieszczeniach, jeśli są na niej odpowiednio wyeksponowane ubrania

Kuchinox [PRESS BOX](#)